

Krzysztof Wasilewski

Powstanie i rozwój gorzowskiego subregionu periodycznej komunikacji medialnej (1945–1989)

Rocznik Prasoznawczy 6, 77-92

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Powstanie i rozwój gorzowskiego subregionu periodycznej komunikacji medialnej (1945–1989)

STRESZCZENIE

Subregion periodycznej komunikacji medialnej stanowi istotny składnik krajowego systemu medialnego. W polskich warunkach powstanie subregionów medialnych można wiązać z decyzją o podziale administracyjnym kraju na 49 województw. Decyzja ta pozwoliła na rozwój lokalnej prasy na tych obszarach, które do tej pory uzależnione były od mediów regionalnych. Równie ważną rolę w budowie i rozwoju subregionów medialnych odegrała aktywność lokalnych społeczności, od której to wychodziły najważniejsze inicjatywy na rynku mediów. Te dwa czynniki, a więc działalność lokalnych elit kulturalnych oraz wsparcie władz doprowadziły do wytworzenia m.in. gorzowskiego subregionu periodycznej komunikacji medialnej, którego pierwsza faza rozwoju przypadła na lata 1975–1989.

SŁOWA KLUCZOWE: subregion medialny, regionalizm, Gorzów, media lokalne, komunikacja masowa

Wstęp

Niniejszy artykuł stanowi pierwszą część dłuższego opracowania poświęconego subregionowi gorzowskiemu, począwszy od 1945 r. do współczesności. Jego przedmiotem jest próba zdefiniowania gorzowskiego subregionu periodycznej komunikacji medialnej oraz opis jego powstania i rozwoju do 1989 r. W przeciwieństwie bowiem do regionów, którym poświęcono znaczną literaturę przedmiotu, poszczególne subregiony czy też podregiony medialne nie doczekały się szerszego omówienia¹. Stwierdzenie to odnosi się zwłaszcza do subregionów wchodzących w skład obecnego województwa lubuskiego, które z różnych względów umykały dotąd uwadze krajowych prasoznawców². Z kolei istniejące nieliczne pozycje traktujące o lubuskich mediach skupiają się na ich bibliograficznym opisie,

* dr; Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wielkopolskim.

¹ Za najważniejszą pozycję dotyczącą periodycznej komunikacji medialnej regionów należy uznać pracę M. Jachimowskiego pt. *Regiony periodycznej komunikacji medialnej*, Katowice 2006. Poszczególne regiony zostały opisane m.in. w: L. Pokrzycka, *Prasa w Lublinie (1989-2003). Realia wolnego rynku*, Lublin 2004; W.M. Kolasa, *Prasa Krakowa w dekadzie przemian 1989-1998. Rynek – polityka – kultura*, Kraków 2004.

² S. Dziki, *Prasa gorzowska*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1989, nr 1, s. 104.

pomijając przy tym pogłębioną charakterystykę lokalnego rynku mediów³. Dodatkowego problemu przysparza stosowany powszechnie podział na rozwój mediów do 1989 r. i po nim. Co prawda rozpoczęcie transformacji systemowej wywołało wręcz rewolucję na krajowym i lokalnym rynku prasy, radia i telewizji, jednak trudno opisywać te wydarzenia bez odwoływania się do przeszłości. Należy o tym pamiętać szczególnie w przypadku subregionów, które tak jak gorzowski, wytworzyły się nie samoistnie, lecz powstały na skutek kolejnych podziałów administracyjnych, począwszy od 1945 r., a na 1999 r. skończywszy⁴. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż omawiany subregion znajduje się na Ziemiach Zachodnich, charakteryzujących się odmienną specyfiką od reszty kraju⁵. Analizując subregiony należy więc wziąć pod uwagę wszystkie powyższe cechy i nadać im odpowiednie znaczenie.

Definicja subregionu

Pomimo postępującej globalizacji, która ma wpływ także na rynek mediów lokalnych, podział na regiony komunikacji medialnej wydaje się konieczny. Jak bowiem zauważa Marek Jachimowski, „kiedy jednak na periodyczną komunikację medialną spojrzymy nie tylko przez pryzmat samego procesu komunikacji, ale przez struktury tworzące systemy komunikacji medialnej, to zobaczymy wyraźnie, jak bardzo przestrzenie medialne różnią się między sobą”⁶. Wśród podstawowych cech wyróżniających każdy region, w tym region komunikacji medialnej, należy wymienić jego przestrzeń geograficzną, kulturalną i historyczną⁷. To od niej w dużej mierze zależy jego kształt, wielkość oraz potencjał. Jednocześnie strukturę regionu określają same media. Cytowany powyżej M. Jachimowski wyróżnia cztery rodzaje mediów: media konstytuujące region, regionalne media komplementarne, media lokalne i media ponadregionalne. Przy czym te pierwsze ze względu na częstotliwość wydania oraz zakres oddziaływania należy uznać za najważniejsze. Zdaniem Tomasza Zaryckiego regiony komunikacji medialnej odgrywają kluczową rolę dla całego rozwoju regionalnego. Stanowią więc nie tylko uzupełnienie istniejących regionów kulturowych, a wręcz ich fundament⁸. Literatura przedmiotu wyodrębnia obecnie

³ Jak dotąd jedynym opracowaniem całościowym poświęconym lubuskim mediom jest praca A.K. Piaseckiego pt. *Lubuska czwarta władza. Środki społecznej komunikacji w województwie lubuskim*, Zielona Góra 2000.

⁴ Por. K. Wasilewski, *Rola prasy lokalnej w procesie budowania tożsamości „małych ojczyzn” na przykładzie Ziemi Lubuskiej 1945-1999*, [w:] *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji*, red. E. Kulczycki, Poznań 2012, s. 223-240.

⁵ Por. W. Kucharski, G. Strauchold (red.), *Ziemie Zachodnie – historia i perspektywy*, Wrocław 2011.

⁶ M. Jachimowski, *Regiony...*, s. 53.

⁷ Por. A. Kociszewski, *Rola regionalizmu w podtrzymywaniu odrębności regionów kulturowych*, [w:] *Regiony kulturowe a nowa regionalizacja kraju*, red. J. Damrosz, M. Konopka, Ciechanów 1994, s. 127-135.

⁸ T. Zarycki, *Dlaczego potrzebujemy dobrze działających systemów komunikacji regionalnej*

17 regionów periodycznej komunikacji medialnej w Polsce⁹. Choć ich granice nie muszą pokrywać się z istniejącą strukturą administracyjną kraju, większość z nich swoim terytorium odpowiada podziałowi na województwa z 1999 r.

Jak sama nazwa wskazuje, subregion komunikacji medialnej jest jednostką mniejszą od regionu. Dotyczy to zarówno jego powierzchni geograficznej, jak i liczby oraz rodzajów występujących w nim mediów. W przypadku obszaru terytorialnego subregion ogranicza się do centrum – zazwyczaj miasta średniej wielkości na prawach powiatu oraz otaczających go powiatów¹⁰. W pewnym sensie więc subregion to „każdy większy lub mniejszy obszar, który różni się od innych jakąś określoną właściwością lub określonymi właściwościami, albo przynajmniej swoim położeniem”¹¹. Współcześnie subregion komunikacji medialnej zawiera się w granicach województw istniejących w latach 1975–1998, które następnie zostały włączone w większe organizmy samorządowe lub utworzyły wspólne województwo z drugim, mocniejszym partnerem. Miało to miejsce w przypadku województw lubuskiego i kujawsko-pomorskiego. Pierwsze z nich, ze stolicami w Gorzowie Wlkp. oraz Zielonej Górze, zostało objęte zielonogórskim regionem medialnym. Drugie, ze stolicami w Bydgoszczy i Toruniu, znalazło się w obrębie funkcjonowania bydgoskiego regionu medialnego. Wyjątek stanowi było województwo koszalińskie, które mimo wchłonięcia przez nowe województwo zachodniopomorskie ze stolicą w Szczecinie, zachowało status samodzielnego regionu periodycznej komunikacji medialnej.

Mediami konstytuującymi subregion będą przede wszystkim media lokalne – drukowane i elektroniczne. Przy czym za media lokalne należy uznać te tytuły prasowe oraz stacje radiowe i telewizyjne, których zasięg ogranicza się do kilku powiatów. Koncentrują one swoją uwagę przede wszystkim na wydarzeniach ważnych dla danej społeczności¹². Stanowią tym samym uzupełnienie mediów regionalnych, obejmujących, a nawet przekraczających teren całego współczesnego województwa. O ile więc rację mają Sylwester Dziki i Włodzimierz Chorążki, pisząc, iż „kryterium zasięgu oddziaływania (rozpowszechniania) prasy nie jest wystarczające dla wyróżnienia prasy lokalnej”¹³, to dla lepszego zilustrowania funkcjonowania subregionu komunikacji medialnej czynnik geograficzny należy uznać za decydujący¹⁴.

oraz regionalnej polityki tożsamości, [w:] J. Szomburg (red.), *Jak uczynić regiony motorami rozwoju i modernizacji Polski*, Gdańsk 2009, s. 101-112.

⁹ M. Jachimowski, *Regiony...*, s. 294.

¹⁰ Za miasto średniej wielkości można uznać miasta o liczbie mieszkańców zawierającej się w granicach od 100 do 200 tys. Zazwyczaj pełnią funkcję miast powiatowych. Inaczej jest z Gorzowem Wlkp., który po reformie administracyjnej z 1999 r. zachował status stolicy województwa lubuskiego.

¹¹ K. Buczek, *O regionach historycznych*, „Małopolskie Studia Historyczne”, t. VI, 1964, z. 3/4, s. 144.

¹² M. Gierula, *Polska prasa lokalna 1989-2000. Typologia i społeczne funkcjonowanie*, Katowice 2005, s. 32.

¹³ S. Dziki, W. Chorążki, *Media lokalne i regionalne*, [w:] Z. Bauer, E. Chudziński (red.), *Dziennikarstwo i świat mediów*, Kraków 2000, s. 121.

¹⁴ Więcej na temat różnych definicji prasy lokalnej patrz: M. Gierula, *Polska prasa...*

Wiodącą rolę w tworzeniu subregionu medialnego odgrywa prasa drukowana. Zaważyły na tym zarówno względy historyczne – prasa była podstawowym medium w okresie konstytuowania się subregionu, jak i praktyczne. Należy bowiem pamiętać, iż w przypadku mediów lokalnych słowo drukowane nadal uważane jest za najważniejszy przekaznik informacji i idei. Utworzone na przełomie siódmej i ósmej dekady XX w. tzw. tygodniki trzeciej siatki koncentrowały swoją uwagę przede wszystkim na sprawach regionu¹⁵. Także po przełomie 1989 r. i pluralizacji rynku mediów lokalnych czasopisma te nadal zajmowały czołową pozycję w subregionie¹⁶. Większość z powstałych w tym czasie tytułów prasowych nie przekonała do siebie mieszkańców i szybko została zamknięta. Z kolei lokalne rozgłoszenie radiowe i stacje telewizyjne są odbiorcom szerzej nieznane. Podobnie rzecz się ma z portalami internetowymi, które próbują przejąć od prasy drukowanej funkcję podstawowego medium w skali lokalnej. Jednak ich mnogość i efemeryczność nie sprzyjają zdobywaniu nowych czytelników.

Siła i potencjał subregionu zależą od wielu czynników. Podobnie jak w przypadku regionów medialnych, głównymi wyznacznikami subregionów są ich tradycje czytelniczo-wydawnicze, aktywność społeczna i kulturalna środowisk lokalnych oraz poziom wykształcenia i stan zamożności ludności. Wynika z tego, iż decydującą rolę w powstaniu i rozwoju subregionu odgrywają jego mieszkańcy. Od ich zdolności organizacyjnych i intelektualnych zależy, czy dany subregion przetrwa, czy też zaniknie. Można więc uznać, iż powstawanie subregionów jest procesem bardziej naturalnym niż tworzenie się regionów medialnych. Uruchomienie wspomnianych już tygodników trzeciej siatki dało podwaliny pod budowę subregionów, jednak o niej nie przesądziło. Nie posiadały one bowiem tak silnego umocowania jak regionalne gazety czy rozgłoszenie radiowe, wspierane bądź przez władze centralne (do 1989 r.), bądź przez potężne koncerny medialne (po 1989 r.).

Zadania subregionów medialnych można podzielić na wewnętrzne i zewnętrzne¹⁷. Do tych pierwszych należy zaliczyć m.in. zaznajamianie mieszkańców z lokalnym systemem wartości i kulturą, budowanie przekonania o przynależności do własnego kręgu kulturowego i jego odrębności wobec pozostałych oraz promowanie pozytywnych osiągnięć przedstawicieli danej społeczności¹⁸. Warto więc postawić pytanie, na ile zadania wewnętrzne

¹⁵ Według obliczeń Macieja Chrzanowskiego, tematyka regionalna zajmowała od 53 proc. do 77 proc. powierzchni tych pism. Por. M. Chrzanowski, *Tygodnik trzeciej siatki*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1983, nr 2, s. 40.

¹⁶ Por. J. Pałosz, *Organ prasowy PZPR w okresie przemian ustrojowych i ekonomicznych 1988-1992. Na przykładzie „Gazety Krakowskiej”*, [w:] Ł. Szurmiński (red.), *Media a rok 1989. Obraz przemian i nowe zjawiska na rynku*, Warszawa 2010, s. 101-114.

¹⁷ M. Jachimowski, *Regiony...*, s. 287.

¹⁸ Społeczność lokalną należy rozumieć jako „zbiorowości zamieszkałe na wspólnym terenie, w ramach których ludzie na ogół znający się nawzajem realizują większość swojej życiowej aktywności, obdarzając je silną identyfikacją i czyniąc uczestnictwo elementem własnej, indywidualnej tożsamości”. P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2004, s. 225.

ne subregionu działają integrująco w skali regionalnej, a na ile dezintegrująco. Odpowiedź nastęrcza problemów, szczególnie po 1999 r., kiedy regiony medialne pokryły się z granicami szesnastu województw, utworzonych na bazie wcześniejszych 49. W wielu przypadkach współczesne województwa wchłonęły obszary o różnych potencjałach kulturowych i intelektualnych, nie mówiąc już o odmiennej historii czy tradycji. Jednocześnie każdy z tych obszarów, tworzących do 1999 r. samodzielne województwo, kultywuje swoją odrębność, głównie poprzez rozwijanie własnych mediów. W pewnym sensie te negatywne – w skali regionu – działania subregionów medialnych są równoważone przez ich zadania zewnętrzne. Należą bowiem do nich m.in. wzmacnianie związku społeczności lokalnej z regionem oraz krajem, dostarczanie do regionalnego i ponadregionalnego systemu medialnego informacji o funkcjonowaniu danej społeczności, a także promowanie lokalnej kultury, tradycji i historii¹⁹.

Subregiony odgrywają istotną rolę w funkcjonowaniu całego regionu. Stanowią nie tylko jego uzupełnienie, lecz nierzadko decydują także o jego potencjale i rozwoju. Zwłaszcza w słabszych regionach komunikacji medialnej, takich jak zielonogórski, subregiony mogą wręcz przejmować na siebie niektóre zadania tychże regionów. Ponadto subregiony można uznać za probierz aktywności lokalnej społeczności. Chociaż ich powstanie wiązało się z centralną decyzją władz o utworzeniu 49 średnich i małych województw, to ich dalszy rozwój i utrzymanie zależało od działań miejscowej elity. Zwłaszcza po 1989 r., kiedy prasa lokalna przestała być subsydiowana przez państwo, system medialny subregionów zależy głównie od jego mieszkańców.

Geneza gorzowskiego subregionu periodycznej komunikacji medialnej

Jak już wspomniano, obecnie wyróżnia się w Polsce 17 regionów periodycznej komunikacji medialnej. Wśród nich znajduje się zielonogórski region medialny, który swoim zasięgiem obejmuje całe województwo lubuskie. Za datę jego powstania można uznać rok 1952, kiedy ukazała się „Gazeta Zielonogórska”. W 1975 r. dziennik ten zmienił swoją nazwę na „Gazetę Lubuską”, co było odpowiedzią na ówczesne wyodrębnienie z woj. zielonogórskiego woj. gorzowskiego. Z kolei w roku 1953 rozpoczęła nadawanie Regionalna Rozgłośnia Polskiego Radia w Zielonej Górze, działająca obecnie pod nazwą „Radio Zachód”. Zarówno „Gazeta Lubuska”, jak i „Radio Zachód” zaliczają się do mediów konstytuujących zielonogórski (lubuski) region medialny²⁰. Warto zwrócić uwagę, iż obydwa typy mediów powstały tuż po podziale administracyjnym kraju w 1950 r. Można więc

¹⁹ R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*, t. 1, Poznań 2008, s. 68.

²⁰ M. Jachimowski, *Regiony...*, s. 298.

mówić, iż zielonogórski region medialny rozwijał się równolegle do województwa zielonogórskiego. W przeciągu dwóch dekad wykształcił się on na tyle, aby przetrwać kolejną reformę administracyjną, w wyniku której zielonogórski region medialny musiał funkcjonować w obrębie dwóch województw: zielonogórskiego i gorzowskiego. Dopiero podział na 16 województw z 1999 r. ponownie złączył terytorialnie region medialny z województwem, tym razem już nie zielonogórskim, lecz lubuskim.

Większych problemów nastrecza odpowiedź na pytanie o genezę gorzowskiego subregionu periodycznej komunikacji medialnej. Pierwsze rodzime tytuły prasowe na tym obszarze pojawiły się wkrótce po przejściu nad nim administracji przez polskie władze na początku 1945 r. Pionierską rolę odegrał tutaj „Głos Wielkopolski”, wydawany w Poznaniu, lecz z rozrastającym się oddziałem w Gorzowie. Nakład dziennika wynosił średnio 113 tys. egzemplarzy, z czego do interesującego nas obszaru docierało ok. 6 tys. Pozostała część nakładu – obok Wielkopolski – rozprawdzana była także w Szczecinie i Wrocławiu. Za podstawowe zadanie redakcja „Głosu Wielkopolski” uznała integrację „ziemi Polski zachodniej z resztą kraju”²¹. Relacje z Gorzowa i okolic stanowiły niewielki, choć stale rosnący procent zawartości dziennika. Warto także zauważyć, iż w pierwszych latach powojennych to właśnie Gorzów typowany był na stolicę administracyjną terytorium, który szybko zaczęto nazywać „ziemią lubuską”. Świadczyć może o tym fakt ulokowania tutaj Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego z wicewojewodą na czele²². Ponadto w Gorzowie mieściła się Kuria Administracji Apostolskiej, której władza rozciągała się na większość Ziemi Zachodnich.

Nic więc dziwnego, że tuż po wojnie Gorzów zaczął pełnić funkcję ośrodka węzłowego tworzącego się regionu medialnego. Potwierdzeniem tego było zorganizowanie w mieście zjazdu kierowników Powiatowych Oddziałów Informacji i Propagandy na początku marca 1946 r., na którym omówiono stan i perspektywy rozwoju mediów w regionie. Mimo to tempo powstawania nowych tytułów prasowych było powolne. Głównym czynnikiem hamującym rozwój prasy na tym obszarze był brak sprzętu i specjalistów. „Do ich wydawania brakowało dosłownie wszystkiego – piszą M. Gierula i M. Jachimowski – Nie było czym drukować, ani też gdzie. Były kłopoty z serwisem informacyjnym. (...) Dla większości tych pism źródłem informacji były rozporządzenia miejscowych władz oraz nasłuchy radiowe”²³.

W lipcu 1945 r. nakładem oddziału Informacji i Propagandy na Obwód Gorzów ukazał się pierwszy numer „Ziemi Gorzowskiej”. Jak przekonywano w artykule programowym, „pragnąc dać możliwość zapoznania

²¹ W. Ciesielski, *Prasa na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1950*, „Rocznik Lubuski” 1983, nr 12, s. 326.

²² D.A. Rymar, *Gorzów Wielkopolski w latach 1945-1998. Przemiany społeczno-polityczne*, Szczecin 2005.

²³ M. Gierula, M. Jachimowski, *Polska prasa lokalna po II wojnie światowej*, [w:] J. Mikułowski (red.), *Prasa lokalna jako czynnik kształtowania się więzi lokalnych*, Rzeszów 1990, s. 41.

się ze wszystkimi przejawami życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego, jak i towarzyskiego Gorzowa i okolicy, przystępujemy do wydawania tygodnika na razie informacyjno-społecznego²⁴. Obok zapowiadanych informacji lokalnych, czasopismo drukowało także materiały poświęcone budowaniu lokalnej tożsamości. Służyły temu nie tylko artykuły omawiające bieżące problemy pionierów, ale przede wszystkim teksty historyczne, wskazujące na związki Gorzowa i okolic z Polską. Nie ograniczano się przy tym do tradycyjnych form wypowiedzi dziennikarskich, jak wspomniana informacja czy artykuł. Zamieszczano także lokalną poezję i felietony. Pojawiała się ponadto grafika w postaci rysunków satyrycznych. Istotną część zawartości „Ziemi Gorzowskiej” tworzyły ogłoszenia, dzięki którym można oszacować zasięg tytułu.

„Ziemia Gorzowska” zapoczątkowała tradycje gorzowskiej prasy, do której będą nawiązywać późniejsze tytuły. Jednak jej zasięg, ograniczony do Gorzowa i najbliższej okolicy, nie pozwolił jej odegrać roli integrującej cały region. Zdając sobie sprawę z tego mankamentu, szybko podjęto decyzję o zastąpieniu „Ziemi Gorzowskiej” nowym tytułem. Z inicjatywy pracowników Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego powołano z końcem września 1945 r. tygodnik pt. „Ziemia Lubuska”. Podobnie jak jej poprzedniczka, „Ziemia Lubuska” stawiała sobie za cel przede wszystkim podążanie „krok w krok za rzeszami osiedleńców i pionierów, by służyć im radą, nieść pomoc i pociechę, uczyć i wychowywać”²⁵. Jak wskazywał podtytuł czasopisma, było ono skierowane do mieszkańców „14 odzyskanych powiatów Ziemi Lubuskiej i południowych Powiatów Pomorza Zachodniego”. Planowany zasięg tygodnika był więc szeroki, zważywszy, że wśród największych ośrodków na Ziemi Lubuskiej wymieniano wówczas nie tylko Gorzów i Zieloną Górę, ale także Piłę. Zawartość tygodnika odzwierciedlała zarysowany przez redakcję podział geograficzny, choć dominowały teksty dotyczące Gorzowa i okolic.

„Ziemia Lubuska” ukazywała się zaledwie przez rok. Trudno jednoznacznie ocenić jej wpływ na budowanie tożsamości lubuskiej wśród napływowej ludności, choć z pewnością spopularyzowała sam termin geograficzny „Ziemia Lubuska”. Raczej czasopismo to należy odbierać jako tytuł prasowy skierowany przede wszystkim do mieszkańców Gorzowa i jego najbliższych okolic. W ten sposób tygodnik położył podwaliny pod powstanie gorzowskiego subregionu periodycznej komunikacji medialnej. Pomimo deklaracji nie udało się bowiem „Ziemi Lubuskiej” rozszerzyć swojego zasięgu na dalsze obszary. Zaważyły na tym nie tyle braki kadrowe, ile celowe działania struktur wojewódzkich, dążących do zachowania jak największej kontroli nad tymi terenami. Jak zauważył badacz dziejów regionu, przez długi jeszcze czas „we władzach centralnych nie było przekonania co do tego, iż na środ-

²⁴ Od redakcji, „Ziemia Gorzowska” 1945, 1.

²⁵ Redakcja, *Zadanie nasze*, „Ziemia Lubuska” 1945, nr 1.

kowym zachodzie powinien powstać samodzielny region”²⁶. Kolejnym czynnikiem utrudniającym rozwój gorzowskiego regionu medialnego było powołanie w lipcu 1946 r. Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk wraz z wojewódzkimi delegaturami. Utworzenie GUKPPIw zbiegło się z zastrzeżeniem cenzury, co odbiło się także na prasie lokalnej, oraz rozpoczęciu podporządkowywania jej ośrodkom centralnym²⁷.

Kolejne lata nie przyniosły nowych tytułów drukowanych w Gorzowie. Aż do 1950 r. mieszkańcy ziemi lubuskiej musieli zdawać się na gazety i czasopisma wydawane przez większe ośrodki, w tym przede wszystkim Poznań i Wrocław. Rywalizacja „Gazety Poznańskiej” ze „Słowem Polskim” była emanacją rywalizacji tych dwóch miast o podporządkowanie sobie obszaru ziemi lubuskiej. Zakończył ją dopiero nowy podział administracyjny kraju z lipca 1950 r., w wyniku którego powstało m.in. województwo zielonogórskie, obejmującego swoim zasięgiem cały region lubuski²⁸. Decyzja o utworzeniu województwa ze stolicą w Zielonej Górze zaważyła na wyborze lokalizacji mediów regionalnych. Jak już wspomniano, w 1952 r. ukazał się pierwszy numer „Gazety Zielonogórskiej”, organu prasowego Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Zielonej Górze. Wcześniej, przez dwa lata w nakładzie 22,5 tys. egzemplarzy wychodziła ona jako lokalna mutacja „Gazety Poznańskiej” pod tytułem „Gazeta Lubuska”. W 1953 r. w Zielonej Górze uruchomiono regionalną Rozgłośnię Polskiego Radia. W ten sposób powstał zielonogórski region periodycznej komunikacji medialnej, który w niezmiennym kształcie przetrwał do dnia dzisiejszego.

Zielona Góra została stolicą administracyjną województwa, Gorzów natomiast jego centrum przemysłowym. Tutaj ulokowano ważne, także dla krajowej gospodarki przedsiębiorstwa jak Zakłady Włókien Chemicznych „Chemitex-Stilon” czy Zakłady Mechaniczne „Ursus”. Dzięki temu rozwijała się prasa zakładowa. W 1958 r. ukazał się pierwszy numer „Stilonu Gorzowskiego”. Początkowo był to periodyk skierowany wyłącznie do pracowników zakładu, któremu to poświęcał całą swoją zawartość. Jednak począwszy od 1961 r., „Stilon Gorzowski” coraz większą wagę przykładał do spraw miejskich i lokalnych, w tym różnych zagadnień z zakresu kultury²⁹. Jako jedyne czasopismo w mieście o nakładzie przekraczającym 1,5 tys. egzemplarzy, „Stilon Gorzowski” spełniał zadania daleko wykraczające poza pierwotnie wyznaczone mu cele. Współpracowali z nim przedstawiciele-

²⁶ D.A. Rymar, *Ukształtowanie się Ziemi Lubuskiej jako jednostki administracyjnej w świetle sprawozdań pełnomocników rządu (luty – lipiec 1945)*, „Rocznik Lubuski” 2005, t. 35, cz. 2, s. 10.

²⁷ M. Ciechwierz, *Polityka prasowa 1944-1948*, Warszawa 1989, s. 210-211.

²⁸ Województwo zielonogórskie o powierzchni ponad 14,5 tys. km kw. składało się z dwóch miast grodzkich – Gorzowa Wielkopolskiego i Zielonej Góry oraz 16 powiatów ziemskich, których siedzibami były: Głogów, Gorzów Wielkopolski, Krosno Odrzańskie, Lubsko, Międzyrzecz, Nowa Sól, Słubice, Strzelce Krajeńskie, Sulechów, Sulęcín, Szprotawa, Świebodzin, Wschowa, Zielona Góra, Żagań i Żary.

²⁹ K. Kunicka, B.J. Kunicki, H. Szczepański, *Prasa gorzowska w latach 1945-1985*, Gorzów Wlkp. 1987.

le lokalnego świata polityki, literatury i sztuki. W nim pierwsze szlify zdobywały osoby, które później będą stanowić o gorzowskim dziennikarstwie.

Budowa gorzowskiego subregionu periodycznej komunikacji medialnej odbywała się powoli. Władze – tak centralne, jak i wojewódzkie – nie były zainteresowane powstaniem kolejnej gazety w regionie. W 1952 r. uruchomiono „Gazetę Gorzowską”, a więc lokalną mutację „Gazety Zielonogórskiej”. Poza winieta, wydania różniły się między sobą przeważnie jedną kolumną, tzw. „miejską” oraz częstotliwością – wydania terenowe ukazywały się cztery dni w tygodniu. Przy analizie zawartości „Gazety Gorzowskiej” wyraźnie widać, iż zainteresowanie oddziału redakcji skupiało się przede wszystkim na sprawach miejskich. Niezbyt często pojawiały się doniesienia z pozostałych powiatów obsługiwanych przez oddział, jak Międzyrzecz, Sulęcín czy przygraniczne Słubice. W związku z tym w 1969 r. „Gazeta Zielonogórska” posiadała już osiem mutacji terenowych, co jeszcze bardziej utrudniło integrację województwa i jego poszczególnych części. Trudno zresztą mówić o większej roli integrującej również w przypadku samej „Gazety Zielonogórskiej”. Podobnie jak pozostałe dzienniki wojewódzkie, także ona realizowała przede wszystkim program polityczny PZPR. Wiązało się to z nadreprezentacją tematów ogólnokrajowych, a nawet światowych, kosztem zagadnień regionalnych i lokalnych³⁰. Mniejsze miejscowości przebijały się do świadomości czytelników przede wszystkim poprzez informacje sportowe. W 1973 r. „Gazeta Gorzowska” została rozwiązana i zastąpiona przez mutację „Gazety Zielonogórskiej”.

Wzrost aktywizacji gorzowskiego środowiska kulturalnego przypadł na początek lat 70. We wrześniu 1970 r. zostało utworzone Gorzowskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, którego zadaniem było wspieranie lokalnych inicjatyw kulturalnych, naukowych i społecznych³¹. W niespełna rok po powstaniu stowarzyszenia jego wysiłkiem ukazała się jednodniówka pt. „Ziemia Gorzowska”. Tytułem nawiązywała do wspomnianego już tygodnika z 1945 r. Zakres tematyczny czasopisma był szeroki, oscylował jednak głównie wokół kultury i polityki. Po raz pierwszy też od 1945 r. powstał periodyk, który poruszał problemy nie tylko samego Gorzowa i jego najbliższych okolic, ale też sąsiednich powiatów. Tematyka ta została jeszcze bardziej rozszerzona po powstaniu województwa gorzowskiego w maju 1975 r. Natomiast czynnikiem uniemożliwiającym odegranie większej roli budującej i integrującej subregion był brak stabilizacji wydawniczej „Ziemi Gorzowskiej”. Jako inicjatywa społeczna musiała bowiem borykać się nie tylko z rosnącymi kosztami druku, ale także ze stanowiskiem lokalnych władz, dążących do zmonopolizowania rynku informacyjno-publicystycznego.

³⁰ I. Tetelowska, *Badania zawartości 10 dzienników zachodniej i północnej Polski (Studium porównawcze)*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1961, nr 4, s. 5-44.

³¹ Archiwum Państwowe w Gorzowie Wlkp. (dalej APG), *Zespół Gorzowskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w Gorzowie Wlkp.*, sygn. 66/296/0/1.

Początki gorzowskiego subregionu periodycznej komunikacji medialnej wiązały się ze społeczną aktywnością, wspartą reformą administracyjną z 1975 r. Nie ulega wątpliwości, że bez ustanowienia województwa gorzowskiego wszelkie pomysły wydawnicze mające na celu integrację regionu skazane byłyby na niepowodzenie. W warunkach ścisłej kontroli środków masowego przekazu społeczne inicjatywy mogły funkcjonować jedynie w ograniczonym zakresie. Mimo to rola czynnika odśrodkowego w powstaniu subregionu była o wiele większa niż w przypadku budowy zielonogórskiego regionu periodycznej komunikacji medialnej. W tym drugim zasługa leżała niemal wyłącznie po stronie decydentów, którzy podjęli decyzję o ulokowaniu dziennika wojewódzkiego oraz rozgłośni radiowej w Zielonej Górze. Natomiast subregion zaczął się kształtować jeszcze przed reformą administracyjną, choć dopiero dzięki niej mógł formalnie i realnie zaistnieć.

Gorzowski subregion medialny w latach 1975-1989

W wyniku reformy administracyjnej z 28 maja 1975 r. siedemnaście dawnych województw zostało zastąpionych 49 nowymi. Nowy podział kraju tłumaczono koniecznością szybszego wyrównywania poziomu gospodarczego między poszczególnymi regionami³². Województwo gorzowskie powstało z części ziem trzech wcześniejszych województw: poznańskiego, szczecińskiego i zielonogórskiego. W jego skład weszło 50 gmin i 21 miast, wśród których za największe uchodziły – obok stolicy – Choszczno, Międzychód, Międzyrzecz, Myślibórz i Słubice³³. Pod względem obszaru woj. gorzowskie zajmowało wysoka, dziesiątą pozycję w kraju, choć zamieszkiwało je niespełna pół miliona osób³⁴.

Reforma administracyjna nie wpłynęła na funkcjonowanie regionów periodycznej komunikacji medialnej w Polsce. Dzienniki regionalne, które powstały na początku lat 50., utrzymały swoją dominującą pozycję, skorygowano natomiast ich zasięg. Podobnie rzecz się miała z rozgłościami radiowymi. Niechętny stosunek władz centralnych do rozszerzenia bazy informacyjnej o kolejne tytuły prasowe czy rozgłośnie radiowe uniemożliwił wytworzenie kolejnych regionów medialnych. Także oddziały telewizji zostały zlokalizowane w większych ośrodkach miejskich. Na początku były to Łódź, Katowice i Kraków, do których następnie dołączyły Szczecin, Gdańsk, Poznań i Wrocław³⁵. Jak zauważył cytowany już M. Jachimowski, „ukształto-

³² T. Bocheński, S. Gebert, J. Służewski, *Rady Narodowe i terenowe organy administracji państwowej*, Warszawa 1978, s. 69.

³³ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 maja 1975 r. w sprawie określenia miast oraz gmin wchodzących w skład województw*, „Dziennik Ustaw” 1975, nr 17, poz. 92.

³⁴ H. Bogacka, *Charakterystyka demograficzna województw*, „Rada Narodowa – Gospodarka – Administracja” 1976, nr 13, s. 36-37.

³⁵ A. Kozieł, *Ośrodki regionalne Telewizji Polskiej w latach 1956-1989. Geneza. Rozwój. Specyfika programowa*, [w:] J.W. Adamowski, K. Wolny-Zmorzyński (red.), *Regionalne i lokalne środki przekazu. Kontekst międzynarodowy i krajowy*, Warszawa 2007, s. 71-94.

wana struktura terenowa mediów okazała się w dużym stopniu odporna na zmiany zewnętrzne, szczególnie te o charakterze administracyjnym³⁶.

Województwo gorzowskie znalazło się w obszarze oddziaływania zielonogórskiego regionu periodycznej komunikacji medialnej. Jedyna widoczna dla mieszkańców zmiana dotyczyła nowego tytułu „Gazety Zielonogórskiej”, która od 1 lipca 1975 r. poczęła się ukazywać na terenie województw gorzowskiego i zielonogórskiego jako „Gazeta Lubuska” z miejscem wydania w obu stolicach. Mimo to kulturalne, a w mniejszym stopniu także polityczne środowisko Gorzowa starało się zintegrować nowe województwo. W dalszym ciągu nieregularnie drukowano „Ziemie Gorzowską”, którą od sierpnia 1977 r. przejęło Gorzowskie Towarzystwo Kulturalne. Na jej łamach szerzej opisywano miasta i miasteczka nowego województwa, starając się przybliżyć czytelnikom ich historię i bieżące problemy. Podobną rolę próbowały odgrywać takie periodyki jak „Informator Kulturalny Województwa Gorzowskiego” oraz „Dolna Warta”. Z różnych względów oba czasopisma szybko zakończyły swoją działalność, co uniemożliwiło realizację powierzonych im celów. Wielkie nadzieje wiązano z „Zeszytami Gorzowskimi”, które miały ambicje integracji lokalnego środowiska naukowego³⁷. Jednak efemeryczność tego czasopisma – do 1981 r. wydano zaledwie sześć zeszytów – potwierdziła jedynie słabość wojewódzkich elit.

Powyższe problemy sprawiły, że głównym tytułem integrującym województwo pozostała „Ziemia Gorzowska”. W styczniu 1978 r. Gorzowskie Towarzystwo Kulturalne otrzymało oficjalną zgodę GUKPPiW na wydawanie miesięcznika. Decyzja ta pozwoliła na pewną stabilizację „Ziemi Gorzowskiej”, skutkującą m.in. w powołaniu nowej redakcji. W jej skład weszli zarówno zawodowi dziennikarze, jak i lokalni społecznicy i literaci. Miesięcznik uzyskał nakład 3 tys. egzemplarzy i był dostępny w większych miastach całego województwa. O zainteresowaniu periodyku sprawami regionu świadczy chociażby druk cyklu pt. *Z życia regionu*, przedstawiający poszczególne miasta województwa. Jak wynika z przeprowadzonej przez „Ziemie Gorzowską” ankiety, cieszył się on największą poczytnością wśród odbiorców czasopisma³⁸. Próba pozyskania większego grona czytelników była ponadto zmianą profilu „Ziemi Gorzowskiej” ze społeczno-kulturalnego na bardziej popularny.

Kolejna zmiana nastąpiła po przejęciu „Ziemi Gorzowskiej” przez Robotniczą Spółdzielnię Wydawniczą „Książka-Prasa-Ruch” w połowie 1979 r. Wydarzenie to można uznać za oficjalne usankcjonowanie gorzowskiego subregionu medialnego. Potwierdzało bowiem zainteresowanie władz integracją województwa poprzez media, w tym przede wszystkim prasę. Chociaż więc w dalszym ciągu niechętnie patrzono na próby stworzenia wojewódzkiego dziennika, to powołanie miesięcznika, a następnie tygodnika uważano za

³⁶ M. Jachimowski, *Regiony...*, s. 284.

³⁷ K. Kunicka, B.J. Kunicki, H. Szczepański, *Prasa gorzowska...*, s. 96.

³⁸ „Ziemia Gorzowska” 1978, nr 2.

wyjście pośrednie i satysfakcjonujące wszystkie zainteresowane środowiska. Z jednej strony czasopisma te stanowiły istotny składnik kulturotwórczy i tożsamościowy nowych województw. Z drugiej zaś ich ograniczony nakład oraz tygodniowy (a początkowo miesięczny) cykl wydawniczy nie zagrażał partyjnemu monopolowi informacyjnemu. Warto zauważyć, że „Ziemia Gorzowska”, jak i pozostałe nowe tygodniki wojewódzkie były organami PZPR, a nie Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Różnica może wydawać się subtelna, jednak w rzeczywistości pozwalała redakcjom zachować pewną niezależność od lokalnych czynników partyjnych. Jednocześnie podporządkowywała je centralnemu kierownictwu PZPR.

Jak już wspomniano, początkowo RSW dalej wydawało „Ziemie Gorzowską” jako miesięcznik, choć od początku planowano przejście na cykl tygodniowy. Redakcja otrzymała stałą siedzibę. Druk w Drukarni Prasowej ZWP w Zielonej Górze umożliwił z kolei pełniejsze wykorzystanie zdjęć i grafiki. Zatrudniono nowych dziennikarzy, w tym część jako osoby na etacie w gorzowskich zakładach. Ograniczona liczba etatów, skromne środki wydawnicze, a także brak własnej drukarni, potwierdzały problemy lokalnego rynku prasowego, którym nie udało się zaradzić od 1945 r. W pierwszym numerze wydanym pod egidą RSW z lipca 1979 r. redakcja zapewniała: „Będzie to miesięcznik społeczno-kulturalny. Chcemy w nim zachować przede wszystkim wierność dewizie: Wszystko co gorzowskie – będzie nam bliskie. Publikacje nasze omawiać będą zarówno problemy społeczno-ekonomiczne regionu, jak również sprawy kultury, nauki i oświaty, społecznego ruchu regionalnego, sportu, turystyki i wypoczynku”³⁹. Analiza zawartości „Ziemi Gorzowskiej” z tego okresu wskazuje, iż część z tych założeń udało się zrealizować. Pismo stało się czynnikiem integrującym środowisko kulturalne i społeczne całego województwa. Na jego łamach można było przeczytać teksty nie tylko gorzowskich dziennikarzy, ale również artykuły autorstwa osób spoza stolicy województwa. Nakład „Ziemi Gorzowskiej” wynoszący 5 tys. egzemplarzy rozchodził się niemal w całości.

Przejęcie „Ziemi Gorzowskiej” przez RSW „Książka-Prasa-Ruch” oficjalnie potwierdziło istnienie gorzowskiego subregionu medialnego. Dopiero jednak przejście na tygodniowy cykl wydawniczy pozwoliło na jego scalenie i umocnienie. Decyzja ta, zrealizowana w lutym 1980 r., wiązała się z ogólnokrajowym trendem powoływania tygodników w województwach dotychczas pozbawionych własnych tytułów prasowych⁴⁰. Na prasowej mapie Polski województwo gorzowskie było dosyć szczególnym przypadkiem, gdyż posiadało niezwykle słaby potencjał wydawniczy, ograniczający się przede wszystkim do prasy zakładowej. Natomiast wraz z „Ziemią Gorzowską” po raz pierwszy pojawiło się w województwie pismo o jednorazowym nakładzie

³⁹ „Ziemia Gorzowska” 1979, nr 1, s. 2.

⁴⁰ K. Koźniewski, *Tygodniki trzeciej siatki*, „Polityka” 1981, nr 32.

przekraczającym 20 tys. egzemplarzy. W kolejnych latach nakład ten rósł, osiągając swoje apogeum w 1985 r., kiedy niektóre wydania tygodnika kolportowano w liczbie prawie 54 tys. egzemplarzy⁴¹.

W zamierzeniu redakcji oraz wydawcy „Ziemia Gorzowska” miała być pismem skierowanym do jak najszerszego grona czytelników. W wydrukowanym w numerze 2 z 1980 r. liście I sekretarz KW PZPR w Gorzowie Wlkp. pisał: „Tygodnik (...) powinien być obecny wszędzie tam, gdzie dzieją się sprawy ważne dla regionu. Towarzyszyć robotnikowi, rolnikowi, nauczycielowi, inżynierowi, wszystkim ludziom pracy województwa w ich codziennej działalności produkcyjnej, społecznej i kulturalnej. (...) Celem nadrzędnym takiego właśnie oblicza tygodnika winna być dalsza integracja mieszkańców gorzowskiego regionu, rozwijanie i umacnianie więzi między ludźmi, tworzenie i kultywowanie dobrych tradycji i obyczajów, kształtowanie ambicji, wnoszenie przez województwo jak największego wkładu społeczno-gospodarczego, kulturalnego, naukowego, intelektualnego w ogólnonarodowy dorobek”⁴².

Uruchomienie przez RSW tygodnika o kilka miesięcy wyprzedziło prawdziwą papierową rewolucję w woj. gorzowskim. Zgoda władz na powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” dała początek jego aktywnej działalności wydawniczej, przede wszystkim w skali lokalnej. Początkowe komunikaty i biuletyny, wydawane niemal chałupniczymi metodami i w ograniczonym nakładzie, powoli rozwinęły się w pełnowartościowe tytuły prasowe. Wszystkie one korzystały z pewnej luki prawnej, która zwalniała pisma zakładowe z podlegania cenzurze, o ile przeznaczone były do „użytku wewnętrznego”⁴³. Sztandarowym przykładem pisma solidarnościowego w woj. gorzowskim był dwutygodnik Zarządu Regionu NSZZ pt. „Solidarność Gorzowska”. Jej redakcję tworzyły osoby już wcześniej związane z dziennikarstwem i pisaniem. Uprzednio próbowały swoich sił w prasie zakładowej lub pismach katolickich, choć niektóre miały na swoim koncie także współpracę z prasą oficjalną – lokalną i ogólnokrajową. Dzięki pomocy finansowej redakcja dysponowała nowym sprzętem, w tym przede wszystkim powielaczami⁴⁴. Szybko rósł nakład „Solidarności Gorzowskiej”, który z 500 sztuk w pierwszej fazie działania pisma rozrósł się do ponad 20 tys. egzemplarzy przed wprowadzeniem stanu wojennego.

W przypadku tzw. prasy solidarnościowej, a później podziemnej, trudno mówić o funkcjach kulturotwórczych czy integracyjnych. Były to tytuły

⁴¹ K. Kunicka, B.J. Kunicki, H. Szczepański, *Prasa gorzowska...*, s. 106.

⁴² R. Łabuś, *Do redakcji i czytelników*, „Ziemia Gorzowska” 1980, nr 2.

⁴³ Z. Romek, *Metody pracy cenzury w PRL*, [w:] T. Wolsza, S. Ligarski (red.), *Dziennikarze władzy, władza dziennikarzom. Aparat represji wobec środowiska dziennikarskiego 1945-1990*, Warszawa 2010, s. 28-29.

⁴⁴ D.A. Rymar, *Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” w Regionie Gorzów Wielkopolski w latach 1980-1982*, Gorzów Wlkp. 2010, s. 75-76.

przeznaczone dla określonego odbiorcy, który choć nie musiał być członkiem NSZZ „Solidarność”, to z pewnością mu sprzyjał. Na łamach „Solidarności Gorzowskiej” dominowały teksty polityczne oraz bieżące sprawy związku⁴⁵. Co warte jednak uwagi, to fakt, iż Gorzów stał się centrum informacyjnym regionalnej „Solidarności”. Zasięg wydawanych w mieście tytułów pokrywał się w dużej mierze z obszarem woj. gorzowskiego. Z kolei szeroka współpraca między poszczególnymi zarządami regionów powodowała, że gorzowska prasa solidarnościowa docierała także do innych województw, w tym przede wszystkim do szczecińskiego i poznańskiego. Rozwój tego segmentu prasy zahamowało wprowadzenie stanu wojennego i delegalizacja „Solidarności”. Nie oznaczało to jednak końca „papierowej rewolucji” w Gorzowie i całym regionie. Podziemne struktury kontynuowały działalność wydawniczą, a pisma takie jak „Feniks” należały do najdłużej ukazujących się w całym kraju.

W latach 80. gorzowski subregion medialny umocnił się. Znaczny był w tym udział „Ziemi Gorzowskiej”, która niemalże samodzielnie decydowała o jego rozwoju. Niebagatelną rolę odegrała ponadto prasa solidarnościowa. Chociaż – jak wspomniano – nie miała ona charakteru lokalnego i skupiała się na sprawach związku, to udowodniła potencjał Gorzowa jako ośrodka wydawniczego. Co więcej, osoby zatrudnione w prasie drugiego obiegu coraz bardziej czuły się dziennikarzami, poszerzając tym samym nieliczne do tej pory grono zawodowych pracowników mediów w regionie. Fakt ten nie będzie bez znaczenia zwłaszcza po 1989 r., kiedy nowe tytuły poszukiwały wyszkolonych i doświadczonych dziennikarzy. Nadal czynnikiem hamującym pozostawała słaba baza wydawniczo-prasowa, oraz brak mediów elektronicznych. Jedyna rozgłośnia regionalna zlokalizowana była w Zielonej Górze, podobnie jak biuro Telewizji Polskiej.

Podsumowanie

Początki gorzowskiego subregionu periodycznej komunikacji medialnej sięgają pierwszych lat powojennych, kiedy w mieście uruchomiono pierwsze polskie gazety na tym obszarze. Jego rozwój został zahamowany decyzją władz centralnych o utworzeniu woj. zielonogórskiego ze stolicą w Zielonej Górze i zlokalizowaniu tam głównych mediów regionalnych, a więc dziennika i rozgłośni radiowej. Pomimo licznych inicjatyw oddolnych w mieście regularnie ukazywała się jedynie prasa zakładowa. Dopiero kolejna reforma administracyjna z 1975 r., w wyniku której powstało woj. gorzowskie, umożliwiła scementowanie i rozwój gorzowskiego subregionu medialnego. Stworzono tygodnik, który cieszył się znaczną poczytnością w całym regionie. Ponadto powstanie i rozwój prasy drugiego obiegu od

⁴⁵ Por. K. Wasilewski, *Karnawał „Solidarności” czy rządy „rozwoju i spokoju”? Gorzowska prasa partyjna i niezależna w walce o duszę społeczeństwa*, [w:] T. Kozłowski, J. Olszerek (red.), *Opozycja i opór społeczny w Polsce po 1956 roku*, t. 1, Warszawa 2011.

drugiej połowy 1980 r. jeszcze bardziej umocniły pozycję Gorzowa jako centrum wydawniczo-prasowego nowego województwa. Pomimo słabej bazy technicznej oraz nielicznego środowiska dziennikarskiego miasto stało się obszarem węzłowym subregionu periodycznej komunikacji medialnej.

BIBLIOGRAFIA

- Adamowski J.W., Wolny-Zmorzyński K., *Regionalne i lokalne środki przekazu. Kontekst międzynarodowy i krajowy*, Warszawa 2007.
- Bauer Z., Chudziński E. (red.), *Dziennikarstwo i świat mediów*, Kraków 2000.
- Buczek K., *O regionach historycznych*, „Małopolskie Studia Historyczne” 1964, t. VI, z. 3/4.
- Ciećwierz M., *Polityka prasowa 1944-1948*, Warszawa 1989.
- Ciesielski W., *Prasa na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1950*, „Rocznik Lubuski” 1983, nr 12.
- Damrosz J., Konopna M. (red.), *Regiony kulturowe a nowa regionalizacja kraju*, Ciechanów 1994.
- Gierula M., *Polska prasa lokalna 1989-2000. Typologia i społeczne funkcjonowanie*, Katowice 2005.
- Jachimowski M., *Regiony periodycznej komunikacji medialnej*, Katowice 2006.
- Kowalczyk R., *Media lokalne w Polsce*, t. 1, Poznań 2008.
- Kozłowski T., Olaszek J., *Opozycja i opór społeczny w Polsce po 1956 roku*, t. 1, Warszawa 2011.
- Kucharski W., Strauchold G. (red.), *Ziemie Zachodnie – historia i perspektywy*, Wrocław 2011.
- Kulczyki E., Wendlan M. (red.), *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji*, Poznań 2012.
- Kunicka K., Kunicki B.J., Szczepański H., *Prasa gorzowska w latach 1945-1985*, Gorzów Wlkp. 1987.
- Mikułowski J., *Prasa lokalna jako czynnik kształtowania się więzi lokalnych*, Rzeszów 1990.
- Piaseczki A.P., *Lubuska czwarta władza. Środki społecznej komunikacji w województwie lubuskim*, Zielona Góra 2000.
- Rymar D.A., *Gorzów Wielkopolski w latach 1945-1998. Przemiany społeczno-polityczne*, Szczecin 2005.
- Rymar D.A., *Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” w Regionie Gorzów Wielkopolski w latach 1980-1982*, Gorzów Wlkp. 2010.
- Szurmiński Ł. (red.), *Media a rok 1989. Obraz przemian i nowe zjawiska na rynku*, Warszawa 2010.
- Tetelowska I., *Badania zawartości 10 dzienników zachodniej i północnej Polski (Studium porównawcze)*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1961, nr 4.
- Wolsza T., Ligarski S., *Dziennikarze władzy, władza dziennikarzem. Aparat represji wobec środowiska dziennikarskiego 1945-1990*, Warszawa 2010.

GORZOW SUBREGION OF PERIODICAL MEDIA COMMUNICATION (1945–1989)

SUMMARY

A subregion of periodical media communication comprises an important part of every national media system. In Poland, the creation of such subregions can be linked to the decision about the administrative division of the country into 49 voyvodships. This decision sparked the development of the local press in those territories that until then had been dependent on the regional media. Equally important role in the creating and development of media subregions was played by the activity of local residents who were responsible for the most important initiatives in the local media market. These two elements, that is the activity of local cultural elites and the support of the authorities led to the creating of Gorzów subregion of periodical communication whose first phase of development took place in the years 1975–1989.

KEY WORDS: media subregion, regionalism, Gorzow, local media, mass communication